

## Wiadomości krajowe.

Dostrzegacz Austriacki umieścić powołał dwa rozporządzenia C. K. Kamery nadworney, a mianowicie: jedno z dnia 29go Czerwca r. b. mocą którego Kolektorom Loteryi w stolecznych i powinnych miastach Wiedniu, Brnie, Paderbornie, Olomcu, Opawie, Grewitz, Slesburgu, Agramie, Buziochu i Poczdamie, począwszy od miesiąca Sierpnia, w miastach zaś w Lwowie, Brodach, Podgórzu, Kaszowie, Temeswarze, Hermansztadzie i Klausenburgu, zacząwszy od miesiąca Września r. b. pozwolono jest, przyjmować stawki w monecie konwencyyney, według taryfey monety ogłoszoney w roku 1816, tudzież w banknotach, obok stawek w rewersach wykupujących i umarżających; losy zaś wygrane wypłacać się będą w takiej walucie, w iakiej stawka złożoną będzie.

Drugiem rozporządzeniem z dnia 27go Czerwca r. b. pod liczbą 26,056, odwołując się do §. 21 gloski S, patentu stempłowego z dnia 5go Października 1802 podano do wiadomości powszechney i zachowania, że owe dokumenta osób prywatnych, w których ciągłe, ale na wyznaczony czas nie ograniczone wypłaty ustanowione są, podlegać mają klasowemu stempłowi według ilości kapitału, iaki wypłaty na lat dwadzieścia w ogół porachowane wynoszą. Gdyby zaś oprócz ciągłych wypłat lub procentów zawarowaną była jeszcze i cena kapna lub inna wypłata zaraz uiścić się mająca, tedy taką sumę dodadź należy do kapitału wypadającego z powyższych wypłat rocznych, a według summy ogólney ma się używać stempel klasowy.

## Wiadomości zagraniczne.

### Indye Wschodnie.

Doniesienie urzędowe z d. 9. Lutego nadeszłe z Madras zawiera co następuje: Nowe zdobycze w Indyach Wschodnich są daleko większe, niżeli się spodziewano. Główne stanowisko woysk rozbojniczych zwanych Pindarami, z nayduie się na północnem brzegu rzeki Nerbudda. Obadwa woyska Angielskie z Bombay i Madras pociągnęły w kierunku stykającym się w owym punkcie. Część

woyska pierwszego woiować miała przeciwko Peishwie, a woysko Madraskie przeciwko Rajhi Beraru. Tym czasem zeszło się razem na brzegach Nerbuddy. Już się pokazał Scindiah iako tajemny stronnik Pindarów a Ministrowie młodego Holkara, iako i matka jego, ięli się otwarcie do oręza przeciwko Anglikóm.

Państwa Scindiaha i Holkara, są to dwa nayspotężniejsze Członki sprzymierzonych Marattskich, położone na północ od rzeki Nerbudda. Ale naddziagnienie trzeciego woyska Angielskiego z Kalkuty pod bezpośredniemi rozkazami Jenerała Gubernatora Margrabiego Hastingsa, wprawiło Scindiaha w takie pomieszenie, iż podpisał rozeym odstępując miejsca warowne na rękoymię swoiey wierności.

Matka młodego Holkara wystąpiła iak prawdziwa Amazonka na czele woyska swoiego, w celu połączenia się z Peishwą. Ale kłeska tego Xiążęcia, przymusiła ją prosić o pokóy. Młody Xiąże, znajdował się wraz z Ministrami swoimi, pośród drugiego korpusu woyska. Ministrowie powazyli się, wbrew rozkazów owdowiałey Xiężny, stoczyć bitwę, której przegrana stanowiła o losie Holkara.

Opasany ze wszęch stron przez woysko Angielskie, nie widział innego środka ratowania siebie, iak, że podpisał Umowę w skutek której, z Pana udzielnego stał się hołdującym; albowiem będzie teraz musiał w Państwie swoim utrzymywać Angielską siłę woionną, tudzież odstąpić iedną twierdzę zdatną do obrony, i nie jest mocen bez pozwolenia Jenerała Gubernatora przyynować do służby swoiey żadnego Europeyczyka, ani nawet Amerykanina; iako też będzie miał przy Dworze swoim Ajenta Angielskiego, który baczny ma bydz na osobę i wychowanie iego.

Odstąpił także kompanii Wschodnio Indyjskiej, prawa swoiego, do pobierania daniny od Xięcia Rojepontskiego. Zatrzymanie atoli pyszny tytuł: Maha-Rajah-Molhar-Roco-Holkar (wielki Król Molhard z Xiążęcего rodu Holkarów).

Po zawarciu tego traktatu i znieśieniu potęgi Peishwy, uważać można związek Xiążąt Marattskich iako już znieiony, a całe Indye (wyjąwszy Prowincye Króla Caboula i )



Pindaryyskie) iako zostające pod władzą kompanii Wschodnio-Indyyskiej.

## Hiszpania.

Listy z Madrytu pisane pod dniem 10. Czerwca donoszą o skazaniu na śmierć PP. Sierra i Alvarez, uwięzionych w Korunie z zawikłanych w spisek Jenerała Porliersa.

Z głębi Hiszpanii wyruszyło kilkanaście korpusów wojskowych do Galicyi Hiszpańskiej, do St. Ander, i do Bilbao.

Biskup Orenseński zmarły dnia 20. Maia, przekazał znaczny swój majątek w trzech równych częściach Stolicy S., Królowi i Inkwizytorom.

## Francya.

Nakoniec jest rzeczą niezawodną, że sprawy Lugduńskie wytoczą się publicznie przed Trybunały, a tak objaśnionemi zostaną. Do tego dał powód Jenerał Canuel przez zapozwanie PP. Sainneville i Fabviera. Gazeta codzienna (Quotidienne) zawieszoną była przez dni kilka, ponieważ umieściła fałszywe doniesienie, iakoby P. Canuel oskarżył także i Reprezentanta Camille-Jordana z powodu jego oświadczeń z trybuny względem wypadków Lugduńskich, tudzież iakoby podobnie i Wice-Sekretarz Stanu P. Chabrol wytoczyć miał proces przeciwko PP. Sainneville i Fabvierowi. Twierdzą że ze strony Jenerała Canuela, P. Chabrol, a ze strony oskarzonych, Marszałek Marmont za świadków powołanymi będą. Można sobie wystawić, iak ważnemi byź muszą zeznania takich świadków, którzy wiedzą doskonale o wszystkich wypadkach, a takowe z swej strony w widoku zgola przeciwnym uważają.

## Włochy.

Król oboicy Sycylii po odprawioney naradzie rozkazał ogłosić uchwałę następującą: „W ciągu trzech lat, od których N. Król Jegomość posiada znowu Królestwo Swoie, otrzymał dostateczną wiadomość o osobach, które podczas wtargnienia nieprzyjacielskiego okazywały swoją przychylność do Osoby Jego, a z których największa część odebrała nagrodę. Teraz atoli dobro Poddanych Jego K. Mci wymaga puszczenia w niepamięć owej smutney epoki. N. Król Jegomość oświadcza przeto, że na przyszłość nie można już więcej przyymować żadnych prośb wspierających się na zasługach położonych w czasie wojskowego zajęcia Krain, Jednakowoż wyjętymi są owe

osoby, których małżonkowie, rodzice lub dzieci za szczególniejsze przywiązanie do N. Króla Jegomości lub za bronienie praw Jego straconemi albo do zagranicznych warunków deportowanemi zostali.“

## Niemcy.

Dodatek pod liczbą I. do §. 103go edyktu o zewnętrznych stosunkach obywateli Królestwa Bawarskiego, co się tycze religii i towarzystw zoscielnych, o których jest mowa w załączeniu pod liczbą II. do tytułu IVgo a §. 9go konstytucyi, zawiera w ięzykach Niemieckim i Łacińskim, konkordat zawarty z Jego Świątobliwością Papieżem Piusem VIIym, a porządkujący wewnętrzne sprawy kościelne w Królestwie Bawarskiem, z wstępem następującym: „My Maxymilian Józef etc. etc. egłaszamy ninieyszem każdemu. Ponieważ względem katolickich stosunków kościelnych w Królestwie Naszem, między Sekretarzem Stanu Jego Świątobliwości, Kardynałem Consalvi, a Naszym pełnomocnym Ministrem Baronem Haeffelinem, Biskupem Chersoneskim, w dniu 5tym Czerwca 1817, zawartą została umowa osnowy następującej: (Tu umieszczone jest konkordat). Przetośmy tę umowę ze wszystkimi iey artykułami przyjęli, i potwierdzili, a oraz przyrzekamy stale, że dotrzymamy ściśle wszystkiego, na co się w sposób powyższy ngodzono, tudzież że starać się będziemy aby ją wszyscy Poddani Nasi ściśle zachowywali. Dla zatwierdzenia tego podpisaliśmy własnoręcznie dokument ninieyszey, i kazaliśmy wycisnąć na nim Królewską pieczęć Naszą. Dan w Naszym Królewskim pałacu w Monachium, dnia dwudziestego czwartego Października, roku Pańskiego 1817stego, a Królewskiego Panowania Naszego, dwunastego. (Podpisano) Maxymilian Józef. Dla zatwierdzenia: Egidyns Kobell. Król. Radca Stanu i jeńeralny Sekretarz.“

Zdanie sprawy P. Berga, Posła na Seymie Niemieckim, względem przedrukowywania ksiązek.

(Ciąg dalszy.)

Ponieważ Niemcy mają tę wielką korzyść, że posiadają w Lipsku powszechny punkt zjednoczenia księgarstwa, a związek literacki ma wielką dogodność, którą nadarza tak zwany handel sortymentalny przeto zaś osobliwie istnienie nieprzerwany wzajemny związek między księgarzami, przeto też i pragnienie pozyskania we wszystkich Państwach Niemieckich iednakiey opieki przeciwko przedrukowywaniu było od dawna tem żywsze, im mniej w rozległym Państwie lite-



ratry Niemieckiej połączone zawsze z kosztami nabywanie przywileiów od Państw pojedynczych, zupełne bezpieczeństwo dadź może, i im uciążliwsem ze wszech miar byłoby nabywanie dostatecznej liczby przywileiów. W Państwie będącem stolicą księgarstwa Niemieckiego uczyniono dla tej opieki to, co uczynić zdoła Rząd pojedynczy, mający oraz wzgląd na zasady innych Rządów, które nie poczytnią za rzecz dobrą aby się równych z nim kroków chwycić. Według praw Królestwa Saskiego zakazane jest zgoda przedrukowywanie wszelkich książek drukowanych w Saxonii dla księgarzy krajowych lub zagranicznych. Tylko powinien nakładca chcący zapoznać przedrukowawca, okazać rzetelne nabywanie prawa nakładztwa. Jeżeli chce być wolnym od składania dowodu na to, albo jeżeli nakładca pragnie opieki nawet i przeciwko przedrukowywaniu książek nie w Kraju Sakim drukowanych, naówczas powinien albo wywieść się przywilejem Królewskim, albo swe książki nakładowe zapisywać w protokół mający się prowadzić w Kommissji książek, co tenże sam ma skutek iak i przywilej wyrażnie pozyskany. Za to zaś powinni też także i księgarze zapewnieni o opiece Królewskiej starać się o to, aby Publiczność miała dostateczną ilość exemplarzy ich książek nakładowych, drukowanych czysto, na dobrym papierze i za słuszne ceny. Pozyskanie przywileju Królewskiego, albo zapisanie książki do protokołu Kommissji książek, oznajmuje się księgarzom przez okólnik, a według nowego rozporządzenia, także i przez Lipską gazetę literacką. Toż samo rozporządzenie (z dnia 10. Sierpnia 1812) zawiera dokładniejsze przepisy względem przekładania na inny język i względem wyciągów z dzieł głównych. Przetłóżenia na inny język iednegoż dzieła różniące się od siebie rzeczywiście a nie przez same tylko nieznaczące odmiany, nie mają być uważane tak, iak przedrukowania; wyciągi zaś z dzieł głównych tylko naówczas uważane być mają za przedrukowanie, jeżeli samo tylko popuszczanie niektórych textów obojętnych, wskazanie przedrukowanie pokryte płaszczykiem. W Królestwie Hannowerskiem nie ma żadnych wyraźnych ustaw względem przedrukowywania. Rząd tameczny nie upowaznia go bynajmniej, mniema atoli, że w tej mierze obywatelom swoim ciśniejszych granic przepisać nie może, dopóki przedrukowywanie powszechne i wszędzie iednakim sposobem zakazanem i pohamowanem nie będzie, i dopóki zatem oudzoziemcy z przedrukowywania ciągle korzyści odnoszą. Jednakowoż Rząd pomieniony nie dopuszcza szerzenia się przedrukowywania na szkodę kraiovców, i zabroniona jest

sprzedaż przedrukowanych exemplarzy pism wydanych nakładem krajowych księgarzy drukarni albo autorów. Prawo Wielkiego Księstwa Badenskiego zawiera osobny rozdział o prawie własności pism, i gdzie określone jest pojęcie tej własności i prawne iey skutki. Artykuł 577 tak opiewa: „Prawo własności pism drukowanych, gasnie wraz z śmiercią właściciela, który nakładał na nie. Każdy posiadacz pisma może go naówczas przedrukowywać, iak dalece nie zachodzą szczególniej sze przywileje nadane nakładcy.“ W tej mierze zawiera księga powszechnych ustaw cywilnych w Państwie Austryackiem przepisy następujące, a mianowicie: §. 1169. Prawa autora do nowej edycji czyli wydania pisma, nie przechodzą na iego sukcesorów. §. 1170. Ograniczenia przedrukowywań zawarte są w ustawach politycznych. Te zakazują przedrukowywać edycyi krajowych, należących do iakowego prawnego nakładcy; dopuszczają atoli przedrukowywania dzieł zagranicznych, na co iednakże potrzebnem jest zezwolenie nadwornej Władzy policyjnej. Nie wolno przedrukowywać dzieł, przez zagranicznych księgarzy samych, lub w towarzystwie z krajowymi podanych w rękopismie do cenzury, od teyże dopuszczonych i drukujących się w iakowym głównem mieście Monarchii. Te dokładniejsze przepisy zawarte są w ustawie o cenzurze z dnia 14 Września 1810. W Królestwie Wirtemberskiem jest względem przedrukowywania przepis z dnia 25. Lutego 1815, którego iawnym zamiarem jest pogodzenie interesu autorów wydających swe pisma albo przez siebie samych, albo przez kogo innego, z interessem Poddanych Królewskich co do rozkrzewiania oświaty, i co do należnej im wolności zarobkowania. Tym końcem na osobne prośby autorów krajowych i zagranicznych, albo ich nakładców, mają im nadawane być przywileje na czas oznaczony, to jest na lat 6, a według okoliczności i na lat więcej, z warunkiem, że w ciągu tego czasu bez zezwolenia tego, komu przywilej nadany, przywileiowana książka od nikogo w Królestwie przedrukowywana, ani też przedrukowanie zagraniczne do Kraju wprowadzanem być nie może. Przywilej służy tylko edycjom, na które jest dany, tudzież nowym edycjom wychodzącym niezmiennie w ciągu czasu wymierzonego w przywileju; nie służy atoli przetłózeniu na inny język, przerobieniu, lub wyciągowi z pisma przywileiowanego. Zakaz przedrukowywania ustaje z skończeniem się czasu przywileju. Na nową edycję poprawioną można dopraszać się o przywilej, który według okoliczności, jeżeli edycja odnieniona jest istotnie, nadanym być może na lat 6, i wię-



cey. Nowy atoli przywilej nie obejmie za-  
 hazu przedrukowywania edycyi dawniejszey,  
 lub pojedynczych wydanych już dawniej czę-  
 ści iakowego dzieła, jeżeli przywilej na edy-  
 cję dawniejszą albo nadany nie był albo  
 czas jego już upłynął. Prawo powszechnie w  
 Królestwie Pruskim, w tytule 20stym części  
 zgłey, a oddziale 17stym, gdzie iest mowa o  
 uszkodzeniach majątku przez łakom-  
 stwo i oszukaństwo, zawiera następujące  
 przepisy względem przedrukowywania  
 książek, a mianowicie: §. 1294. <sup>nie wolno</sup>  
 nie wolno przedrukowywać książek, na które  
 iakowy Poddany Królewski ma prawo  
 nakładztwa. §. 1295. Skoro prawny nakładca  
 pozyska przywilej wyraźny, naówczas prze-  
 drukowuwać książki, w którey przywilej albo  
 wydrukowanym iest na cele, albo osnowa iego  
 namieniona iest przed tytułem lub poniżej  
 niego, podpada karze zagrożoney w osnowie  
 przywileju. §. 1296. a.) Chociażby z mocy  
 osobnego przywileju kara nie znaydowała  
 miejsca, iednakowoż na wniesienie prawnego  
 nakładcy przedrukowanie ma bydź z konfisko-  
 wanem i zniszczonem, albo odstąpieniem na-  
 kładcy, jeżeliby tego żądał. b.) W tym atoli  
 ostatnim przypadku prawny nakładca prze-  
 ymując przedrukowanie, powinien przedruko-  
 wuwać łóżone na to wydatki potrącić z  
 wynagrodzenia, albo iak daleceby na to po-  
 trzebnymi nie były, złożyć ie w Kassie karney.  
 §. 1297. a.) Jak dalece samo przedrukowy-  
 wanie iest zakazanem, nie może także nikt  
 pod równą karą kupeżyć książkami przedruko-  
 wanymi za granicą. Z pierwszego z przyto-  
 czonych tu paragrafów pokazuje się, że także  
 i to prawodawstwo, samemu tylko krajowemu  
 nakładztwu daje opiekę przeciwko przedruko-  
 waniu. Atoli mocą rozporządzenia ogłoszo-  
 nego w roku zeszyłym, Rząd Pruski zważając  
 na przepisy artykułu 18go Niemieckiego aktu  
 związkowego, lubec ieszcze nie nastąpiła wspól-  
 na uchwała Członków związkowych, skłonił  
 się do tego, ażeby wszystkim Poddanym Ni-  
 emieckich Państw związkowych, dozwolnić już  
 teraz owych praw, które prawodawstwo Pru-  
 skie nadało Poddanym Królewskim, a nawet i  
 przeciwko tym Państwom Niemieckim w któ-  
 rych przedrukowywanie ieszcze iest cierpia-  
 nem nie używać już więcej żadnego prawa  
 odwetu, cò się tycze rzemiesta, które praw-  
 dawstwo Pruskie uznało za łakomstwo godne  
 ukarania.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

### Królestwo Polskie.

Gazeta Warszawska z dnia 18go Lipca  
 umieszcila co następuje: „N. Cesarz i Król  
 chcąc nagrodzić szlachetny postępek Grzego-

rza Filipowicza, włościanina we wsi  
 Wierzchowinie, w Obwodzie Krasnostaw-  
 skim, Woiewodztwie Lubelskiem położoney,  
 zamieszkałego, który syna swego Szymona Fi-  
 lipowicza, zbiegłego z pułku 3go strzelców  
 konnych, sam odprowadził i do przyzwoitey  
 Władzy przystawił, raczył nayłaskawiey wy-  
 rokiem Swoim pod dniem 15stym Czerwca r. b.  
 wyznaczyć temuż oycu Grzegorzowi Filipo-  
 wiczowi gratyfikacyi sto dukatów w złocie.  
 Od dnia 5go do 11go Lipca przedawano  
 na targach w Warszawie i na Pradze,  
 korze pszenicy po 29 do 39 ZP.; Żyta, po  
 21 do 22 ZP. g. 15; Jęczmienia, po 18 do  
 19 ZP.; Owsa, po 13 do 15 ZP.; Grochu, po  
 24 do 26 Zp.

### R o s s y a .

Zmarły niedawno Marszałek polny, Xię-  
 że Barclay de Tolly był synem iednego  
 Pastora Luterskiego w Lieflandyi. Służył  
 od szeregowca, i prawie zawsze na polu bit-  
 wy posuwano go na wyższe stopnie. W roku  
 1807 dowodził w bitwach pod Pułtuskim  
 i pod Eylau; w kilka lat potem zdobył Fin-  
 landyę; w roku 1812 dowodził odwodowem  
 woyskiem Rossyyskiem, a w roku 1813 zjedno-  
 czonem woyskiem w Saxonii. W bitwie pod  
 Lipskiem pozyskał tytuł Hrabiego. Na pó-  
 czątku roku 1814go wtargnął do Francyi,  
 stoczył bitwy pod Chalons, Brienne i Se-  
 sanne, w miesiącu zaś Marcu pobił Francu-  
 zów pod murami Paryża, a po zaięciu tej  
 stolicy otrzymał buławę Marszałka polnego.  
 W wyprawie wojenney roku 1815 wkroczył  
 do Szampanii, osadził tę Prowincyę i zo-  
 stał wyniesionym na dostoięństwo Xiążęcia.  
 W tymże samym roku udarował go Król Fran-  
 cuzki Wielkim Krzyżem orderu Ludwika. Po  
 zawartym pokoju dowodził w Rossyi woyskiem  
 nad morzem Bałtykiem. W podróży przedsię-  
 wziętej celem poratowania zdrowia swojego  
 zakończył życie w Prussach pod Insten-  
 burgiem.

Przyiechali do Lwowa od dnia 19go i 20go  
 Lipca.

W. Huezński, z Zaleszczyk. — JW. Łoś Józef  
 Hrabia, z Narola — W. Małfredy Kapitan Rossyjski  
 z Odessy. — JW. Potocki Stanisław Hrabia i Senator  
 Polski, z Brzeżan — W. Radziński Antoni, z Polski  
 W. Stecki Adam dziedzic, z Rossyi. — W. Szczer-  
 biński Jędrzey, z Złoczowa

Wyiechali ze Lwowa od dnia 19go i 20go  
 Lipca.

W. Jarocki Woyciech, do Magierowa. — W.  
 Ives de Leon Kapitan Polski, do Tarnopola. — JW.  
 Starzyński Alexander Hrabia, do Hołtowa. — W.  
 Tretter Alexander, do Złoczowa. — JW. Zamoyška  
 Hrabina, do Rozłowa.